

Sprawozdanie z trzeciego spotkania lokalnego zespołu do spraw lasów o wiodącej funkcji społecznej wokół aglomeracji Warszawy.

Temat wiodący: nadleśnictwo Drewnica

miejsce: Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie,
data i czas trwania: 01.10.2024, godz.: 12.30-15.00

Liczba osób biorących udział w spotkaniu: 35 (lista do wglądu w RDLP Warszawa)

Część 1:

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia moderatorki informującej o nieobecności Pana Roberta Sitnika, Wicewojewody Mazowieckiego. Następnie został przedstawiony zespół moderacyjny z Fundacji Think Tank Miasto w składzie: Anna Cybulko i Anna Petroff-Skiba oraz protokolantka Dagna Ziomek. Moderatorki przypomniały również, że Fundacja Think Tank Miasto ma na celu uspołecznianie procesu decyzji, a na tym spotkaniu rolą przedstawicieli Fundacji jest moderowanie dyskusji.

Następnie moderatorki przypomniały zasady obowiązujące podczas spotkań:

- a) każda opinia jest ważna;
- b) mówimy zwięźle i na temat;
- c) mówimy o zjawiskach, nie o ludziach;
- d) mówimy pojedynczo i nie przerywamy sobie nawzajem;
- e) zapisujemy i sprawdzamy zapis;
- f) szanujemy siebie nawzajem;
- g) wyciszamy telefony.

Moderatorki poinformowały również o prowadzeniu protokołu, który będzie udostępniony w materiałach oraz o nagrywaniu i transmitowaniu spotkania na żywo.

Pan Tomasz Józwiak, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie przypomniał cel spotkania, jakim było omówienie propozycji dotyczących terenów w nadleśnictwie Drewnica oraz przedstawił zespół techniczny. Przypomniał również o upływającym czasie pozostałym na dalsze prace, wyrażając nadzieję na znalezienie obszarów wspólnych dla przedstawionych propozycji.

Następnie przedstawiono agendę spotkania:

1. Przedstawienie członków zespołu obecnych na sali.
2. Prezentacja - propozycja strony leśnej.
3. Prezentacja - propozycja strony społecznej.
4. Prezentacja - propozycje strony samorządowej.
5. Dyskusja nad propozycjami stron.
6. Podsumowanie.

DRDLP poinformował również o zaproszeniu przedstawiciela strony wojskowej, celem dopracowania tematu placu ćwiczeń Zielonka. Na spotkanie przybyły również przedstawicielki Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Zielonce

Magdalena Pogorzelska, przedstawicielka gminy Radzymin została wiceprzewodniczącą zespołu ze strony samorządowej w zastępstwie za nieobecną panią Pachecką. Odnotowano nieobecność przedstawiciela ministerstwa oraz posłanki na Sejm Klaudii Jachiry, którzy tworzą Prezydium.

Zebrani przedstawili się, podając swoje imię i nazwisko oraz instytucję, podmiot, który reprezentują.

Następnie zabrał głos pułkownik Krzysztof Osowicki, Szef Stołecznego Zarządu Infrastruktury w Warszawie. Poinformował, że ustanowienie lasów społecznych na terenie placu ćwiczeń Zielonka jest niemożliwe, ze względu na obecność trzech jednostek wojskowych, jednostki GROM, bazy logistycznej, która zabezpiecza w amunicję oraz 15-stu obiektów szkoleniowych, w tym strzelnic i placów ćwiczeń. Ze względu na możliwość rykoszetu przebywanie w odległości poniżej 1.5 km od takiego placu jest niewskazane. Na terenie prowadzone są inwestycje, których strefy ochronne pokrywają dużą część lasu. Wskazał, że jest to istotny teren militarnie i nie ma możliwości wprowadzania tam lasów społecznych. Dywagacje na temat lasów społecznych wokół tych terenów są obciążone dużym ryzykiem, bo jest tam dość intensywnie prowadzone działanie (około 300 dni w roku). Strona wojskowa powinna opierać się dostępowi społeczeństwa do tego terenu.

Magdalena Zielińska, przedstawicielka Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Zielonce podziękowania za zaproszenie do dyskusji i wyraziła poparcie dla słów pułkownika. Instytut jest użytkownikiem spornego terenu i prowadzi tam prace badawcze. Nie ma możliwości zaprzestania tych działań, tereny te powinny zostać w dyspozycji wojska.

Pan Dobiesław Rzemieniewski, wiceprzewodniczący zespołu ze strony społecznej zapytał o formalny status terenu spornego, czy jest tam dostęp dla społeczeństwa i na jakich zasadach oraz czy teren ten jest objęty PUL i jeśli tak, to jakie prowadzone są działania.

Pułkownik odpowiedział, że teren jest oznakowany jako "teren wojskowy wstęp wzbroniony" i nie powinno tam być osób postronnych.

Pan Paweł Boski, zastępca nadleśniczego nadleśnictwa Drewnica odpowiedział, że na terenie placu ćwiczeń Zielonka prowadzone są czynności zgodne z PUL, gdyż teren jest objęty PUL. Lasy społeczne to inny temat niż kształtowanie gospodarki w porozumieniu ze stronami, to według niego można ustalać później.

Jacek Rusek z Biura Urządzenia Lasu zauważył, że wytyczne zawarte w PUL były szczegółowo uzgadniane z wojskiem i rozmowy o gospodarce na tym terenie powinny być prowadzone w porozumieniu z formalnym użytkownikiem tego terenu.

Przedstawiciel strony społecznej stwierdził, że tabliczki z zakazem wstępu są głębiej, dla osób postronnych może nie być jasne, że jest zakaz wstępu na teren. To jest ogromny teren, stanowiący fragment Zielonego Pierścienia Warszawy. Według niego wydaje się, że zakaz wstępu nie wyklucza się z faktem, że coś jest ważne społecznie.

Paweł Boski zastępca nadleśniczego Drewnicy przedstawił nową propozycję lasów społecznych na prezentacji (znajduje się w załączeniu). Mapa z poprzedniego spotkania została przeanalizowana ponownie, uwzględniając różne aspekty i głosy różnych stron. Stwierdził, że plac ćwiczeń Zielonka pomimo tego, że nie może być Lasem Społecznym, może być przedmiotem rozmowy na dalszym etapie o prowadzonych sposobach gospodarki leśnej. Wyznaczono roboczo obszary: Ząbki, Marki, Las Milowy, gdzie jest znaczna presja i potrzeba ochrony – tereny wskazane do ograniczeń. W strefach buforowych wokół rezerwatów przyjęto wyłączenia, a modyfikacje w bardzo szerokim zakresie proponowane są na pozostałym przedstawionym terenie. Wskazane jest wspólne przedyskutowanie i znalezienie kompromisu.

Przedstawicielka strony społecznej rozpoczęła prezentację od komentarza do prezentacji LP (prezentacja w załączeniu). Poligon według niej, jest bardzo duży i stanowi istotny obszar Zielonego Pierścienia Warszawy i dobrze, że myślimy o nim w kategorii przyrodniczej. Spodziewała się odpowiedzi, że typowo społeczne funkcje nie będą tam brane pod uwagę. Leśny Kompleks Promocyjny Lasy Warszawskie wzbudzał duże nadzieje. Nie każdy wie, że na poligonie są prowadzone prace leśne – wydaje się, że gospodarki tam nie ma, ale jednak jest. Lasy rosną, są coraz starsze, więc i nacisk na pozyskanie drewna jest coraz większy. Należy wziąć pod rozwagę czy manewry wojskowe są sensowne w młodnikach, może lepiej zostawić lasy procesom bardziej naturalnym.

Według niej pierwsza propozycja LP, przedstawiona na poprzednim spotkaniu, była zbyt mała. To dobrze, że do wyłączeń zaliczono rezerwaty plus otulinę. Prace leśne w rezerwach bez otuliny mogą być prowadzone do samej granicy rezerwatu, co strona społeczna uważa za niekorzystne. Przedstawicielka strony społecznej przeszła do wskazywania obszarów, które strona społeczna chciałaby włączyć do dyskusji. Są to Puszcza Kamieniecka - ze względu na wykorzystanie turystyczne, bushcrafting proponuje tam modyfikacje i prosi o informację, dlaczego ten teren był pominięty w propozycji lasów, strona społeczna uważa że niesłusznie. Rezerwat przyrody Dębina – mały rezerwat, w tym kompleksie nie ma żadnej propozycji zmiany, strona społeczna proponuje strefę ochronną wokół rezerwatu. Lasy Mareckie i Drewnickie – duże wykorzystanie społeczne, fragment znajdujący się w okolicach rezerwatu jest bogaty w podmokłe siedliska proponowany jest do ograniczeń. Skoro strona społeczna musiała zrezygnować z obszaru poligonu jako lasów o funkcji społecznej, to chce wzmocnić pozostałe kompleksy, które można uznać za lasy społeczne. Na prezentacji znajdują się zdjęcia z zeszłego tygodnia, na których znajduje się wycięte drewno, nawet jeśli jest to drewno z jakiejś innej rębni, spoza obszaru – jest to teren pomiędzy dwoma kawałkami rezerwatu, więc można by to zbierać gdzie indziej. Stronie społecznej zależy na zmianie z modyfikacji na ograniczenia w tych dwóch kompleksach. Ciąg drogi 631 plus Wesoła i Las Milowy, według niej dobrze, że są tam proponowane ograniczenia, to jest bardzo ważny las, bo w następnym PULu zmierzmy się z budową wschodniej obwodnicy Warszawy. Ten las jest głośny ze względu na drogę, w związku z tym jest bardzo ważny jeśli chodzi o ekran akustyczny. W Lesie Milowym należy zastanowić się, jak głęboko pójdą ograniczenia – warto zwiększyć z minimum 50%, szczególnie, że będzie wielka wycinka pod autostradę.

Przedstawicielka strony społecznej pochodzi z Rembertowa, rozumie, że jest to las ochronny, jednak jest mały kawałek znany jako „las pomiędzy torami”. To las, który pozostaje jako teren wyłączony, w kategorii obronnej, pytanie, czy ten fragment jest

wykorzystywany w tym celu? Według jej wiedzy, jest wykorzystany społecznie przez biegaczy i różnego rodzaju spacerowiczów. Zaapelowała do strony leśnej i wojskowej, żeby pozwolić na użytkowanie tego lasu poprzez ograniczenie jeśli nie wyłączenie.

Teren pomiędzy Michałowem, Zawiesiuchami, Pustelnikiem w propozycji lasów nie weszły pod uwagę, a strona społeczna proponuje włączyć go do dyskusji, ponieważ gatunki chronione wychodzą tam na drogę, las jest wielopiętrowy i wielogatunkowy i jest wykorzystywany przez mieszkańców. Są to lasy wodochronne (te nie wymagają żadnej zmiany gospodarki). Prośba, żeby szczególnie w tych cennych miejscach, w rekompensacie za poligon, LP dały jakąś propozycję.

Paweł Boski zastępca nadleśniczego Drewnicy odniósł się do początku prezentacji, tłumacząc, że przedstawiony na zdjęciu surowiec pochodził z uprzątania kłęski wywrotów i złomów na granicy Rembertowa i Leśniakowizny i właśnie to drewno znajdowało się w przedstawionej prezentacji, nie były tam prowadzone żadne wycinki.

W ramach prezentacji strony samorządowej głos zabrało kilku przedstawicieli strony.

Burmistrz Rembertowa podkreślił, że mieszkańcy korzystają z lasów i wchodzi w przestrzeń lasów o charakterze obronnym. Odnosząc się do "lasu między torami" zauważył, że formalnie nie można udostępnić tego terenu ze względu na ograniczenie torami i brak bezpiecznego wejścia na teren.

Przedstawicielka gminy Radzymin zaproponowała włączenie Lasu Słupno do lasów społecznych i nie włączanie do dyskusji terenu przejętego przez WOT, na którym będzie budowany obiekt wojskowy. Wspomniany wcześniej teren wokół Aleksandrowa powinien pozostać w modyfikacjach, ponieważ gmina planuje tam tereny rekreacyjno-sportowe. Podobnie Radzyński Szlak Krajobrazowy powinien pozostać w modyfikacjach.

Przedstawiciel gminy Nieporęt zapytał nadleśniczego o konkretny obszar, wskazując go na mapie. Nadleśniczy odpowiedział, że z perspektywy LP są to obszary warte ochrony i jest skłonny zmienić modyfikacje na ograniczenia, żeby połączyć dwa obszary ograniczeń w jeden. Podkreślił też, że pozostałe lasy nadal spełniają funkcję lasów społecznych i jako LP mają szereg regulacji wewnętrznych, które dają mechanizmy do kształtowania gospodarki, tak, aby nie było tam prowadzonych wyrębów. Rozporządzenie zabrania bowiem stosowania rębni zupełnych.

Moderatorka podsumowała pojawiające się wątki: uzgodnienie obszaru lasów społecznych pomiędzy stronami; ustalenie sposobu gospodarowania w konkretnych oddziałach; przeniesienie tematu plac ćwiczeń Zielonka. Proponuje przed przerwą uzgodnić obszary lasów społecznych, a po przerwie przepracować sposoby gospodarowania w konkretnych oddziałach.

Przedstawicielka strony społecznej przedstawiła stanowisko strony: zdają sobie sprawę, że teren placu ćwiczeń Zielonka jest formalnie niedostępny dla osób postronnych, ale uważają, że warto tam procedować warianty modyfikacji i ograniczenia w PULu w ramach wsparcia klimatotwórczych funkcji dla stolicy, które są funkcjami społecznymi.

Zastępca nadleśniczego Paweł Boski zauważył, że przedmiotem rozmów są lasy społeczne, a obszar placu ćwiczeń Zielonka nie został tak zdefiniowany, więc o nim nie rozmawiamy, jako o lesie społecznym teraz. Porozmawiamy o prowadzeniu tam gospodarki leśnej, ale nie w kontekście lasu społecznego. Dzięki wojsku ten obszar wygląda tak, jak wygląda (jest tak dużym terenem zieleni). Nie ma idei pozbawienia go cech, z których będzie korzystał Zielony Pierścień; tam jest też rezerwat. Na mapie nie został wykazany, podobnie jak strefa buforowa, bo takie były ustalenia. Pokazał poprzednią propozycję i potencjalne wyłączenia – jeśli doda się plac ćwiczeń Zielonka to byłaby większa powierzchnia. LP są gotowe do rozmów o modyfikacji gospodarki leśnej w innych obszarach.

Część 2:

Po przerwie technicznej moderatorka przedstawiła decyzję prezydium: ze względu na chęć konstruktywnej pracy na interaktywnej mapie będą pokazane obszary wspólne (nad którymi nie będzie prowadzona dyskusja) i obszary sporne, co do których będzie prowadzona dyskusja dotycząca włączenia obszaru do lasów społecznych i określenia sposobu gospodarowania w nich.

Przedstawiciel strony społecznej wypowiedział się odnośnie placu ćwiczeń Zielonka przytaczając definicję lasów społecznych z ONoLu, która nie zakłada, że las społeczny musi być lasem udostępnionym fizycznie mieszkańcom. Wnosi o włączenie lasów poligonu do lasów społecznych i proponuje modyfikacje (ale jest otwarty do dyskusji), z założeniem, że obowiązuje tam zakaz wstępu.

Magdalena Zielińska, przedstawicielka Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Zielonce podkreśla decyzję ministra obrony w sprawie ustalenia terenów zamkniętych. Ta decyzja z prawnego punktu widzenia uniemożliwia przebywanie osobom postronnych na terenach wojskowych zamkniętych.

Jacek Rusek z Biura Urządzenia Lasu zauważył że wiodącą funkcją lasu wokół placu ćwiczeń Zielonka jest funkcja obronna, więc nie mogą być tam wprowadzone dwie wiodące funkcje. Każde działanie na poligonie jest uzgadniane z wojskiem, biorąc pod uwagę potrzeby wojska. Na terenie poligonu występują też różne formy ochrony przyrody.

Przedstawicielka gminy Radzymin zauważyła, że w dokumentach prawnych, jako gmina nie mają prawa ingerować w teren wojskowy, lepiej zostawić ten teren, bo będzie konflikt interesów, a zając się rzeczami, na które możemy wpłynąć.

Przedstawicielka strony społecznej poinformowała, że potwierdza przyjęcie do wiadomości zakazu wstępu na tereny wojskowe, jednak definicja ONoLu uwzględnia inne funkcje lasu społecznego niż dostęp dla osób postronnych. Jest to duży teren, istotny do pełnienia takich funkcji. Proponuje rozmawiać o modyfikacji gospodarki bez wchodzenia do tego lasu.

Moderatorka podsumowała, że teren placu ćwiczeń Zielonka budzi duże kontrowersje w podejściu do niego jako Lasu Społecznego, jednak proponuje pozostawienie tej rozbieżności i skupienie się na pozostałych częściach, które są do przedyskutowania.

Przedstawicielka strony społecznej podkreśliła konieczność pochylenia się nad tematem lasów rembertowsko-okuniewskich i ich funkcją społeczną i potrzebuje zapewnienia ze strony nadleśnictwa o kontynuowaniu rozmów.

Zastępca nadleśniczego zgodził się na kontynuowanie rozmów podkreślając, że już zostały poczynione pewne kroki w tym zakresie, jak np. wstrzymanie prac leśnych na niektórych obszarach.

Następnie rozpoczęto dyskusję nad obszarami według mapy. Dyskusja ta została zapisana w pliku Excel, w której odnotowano zgodę stron i rozbieżności dotyczące poszczególnych kwestii:

1. Zgodnie podtrzymano modyfikacje w okolicach Aleksandrowa.
2. Ustalono wprowadzenie do lasów społecznych oddziałów 10-16, 12 i 12a jako modyfikacje.
3. W Lasach Drewnickich w toku dyskusji ustalono: w oddziałach 40-41, 68-67 zgodę na wyłączenia, oddziały na południe od 71 mają mieć wprowadzone ograniczenia jako strefa buforowa do rezerwatu, a w pozostałych oddziałach tego obszaru mają być ustalone modyfikacje.
4. Ustalono rozbieżności w oddziałach: 73, 71, 62, 63, 56, 55, 47, 48, 38, 35, 36, 27, 28, 39, 21 strona społeczna proponuje ograniczenia, strona leśna modyfikacje.
5. Obszar roboczo nazwany kotлетem (od kształtu) – na większości obszaru zostają zapisane rozbieżności.

DRDLP przypomniał, że w zasadach ONoLu jest napisane, że ostateczna wersja wytycznych i rekomendacji dotyczyć będzie całego procesu wzmocnienia lasów społecznych i może odbiegać od aktualnych wytycznych.

6. Oddział 77 nad rzeką Czarną został już włączony do terenu lasów społecznych.
7. Przedstawiciel gminy Wołomin zaproponował włączenie wskazanego obszaru do wyłączeń, ale będzie wystarczające, jeśli na tym terenie pozostaną ograniczenia. Pozostawiono ten temat otwarty, nadleśniczy do 15.10 obiecał się odnieść do tej kwestii po wizji lokalnej.
8. W oddziale 110 ustalono ograniczenia z zastrzeżeniem konieczności ustalenia zakresu ograniczeń.

Z sali zgłoszono wniosek o ustalenie wyższego stopnia procentowego w zakresie ograniczeń na tym terenie. Po sugestii moderatorek, przeniesiono tę dyskusję na późniejszy czas.

9. Propozycja włączenia terenu Michałowa, Kątów Goździejewskich Drugich i okolic do Lasów Społecznych. W odpowiedzi nadleśniczy wyjaśnił, że w tej okolicy projektowany jest rezerwat i otulina, co nie zostało wykazane w propozycji LP, co będzie stanowiło ok. połowę proponowanej powierzchni. Ustalono uzupełnienie materiałów o konkretną propozycję przyszłego rezerwatu i strona społeczna odniesie się do niej później.

Głos z sali poprosił o uwzględnienie w materiałach udostępnionych na chmurze listy proponowanych obszarów rezerwatów. Nadleśniczy zgodził się na przekazanie takiej mapy do materiałów.

Dyskusja na temat okolic Rybienka zakończyła się uznaniem planowanego rezerwatu Fidest za uwzględnienie postulatów strony społecznej, więc obszar zgodnie został uznany za nie włączony do obszaru Lasów społecznych. Obszar Wyszkowa nie znajduje się w okolicy Warszawy, nie jest więc uwzględniany w lasach społecznych wokół Warszawy, strona leśna nie chciałaby o nim rozmawiać.

Przedstawicielka strony społecznej ponownie poprosiła o włączenie terenu "lasu pomiędzy torami" do lasów społecznych. Moderatorka przypomniała, że jest to teren wojskowy, więc nie możemy o nim rozmawiać. Nadleśniczy zaproponował spotkanie w terenie, żeby zobaczyć go na żywo.

Przedstawiciel Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa przekazał postulaty i wnioski ustalone w ramach organizacji jako głosy do dyskusji. Przypomniał, że drewno jest najbardziej ekologicznym materiałem.

Przedstawicielka strony społecznej wycofała swoją chęć spotkania z nadleśniczym w temacie gospodarki na terenie podległym wojsku, poza spotkaniami dotyczącymi prac zespołu.

Jacek Rusek z Biura Urządzenia Lasu sprostował informacje dotyczące ekspertyzy ekonomicznej – to nie jest ekspertyza ekonomiczna dla nadleśnictwa tylko wycena usług ekosystemowych lasów społecznych, to jest trochę coś innego. Zdanie to wywołało niezgodę, jednak wątek został ucięty ze względu na koniec czasu spotkania.

Moderatorka przypomniała o możliwości wpisywania uwag do protokołu oraz o konieczności podjęcia przez prezydium decyzji odnośnie procedowania ostatniego spotkania.

Dyrektor RDLP, Przewodniczący Zespołu, pan Tomasz Józwiak podziękował za merytoryczną i spokojną atmosferę oraz podziękował osobiście przedstawicielowi strony społecznej za przygotowanie materiałów, z których skorzystali wszyscy i dzięki którym znacznie usprawniono pracę zespołu.

Na tym zakończono spotkanie.

Oficjalna prośba o wysłanie sprawozdania ze spotkania do: Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia w Zielonce na adres mailowy: witu@witu.mil.pl